

Wczoraj w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. J. Skłodowskiej-Curie w Hajnowce odbyła się pierwsza kadencja inaugurująca cykl „Leczenie OHP 1979”. Wzeli w niej udział przedstawiciele władz państwowych, władz partyjnych i oświatowych, członkowie wojewódzkich i lokalnych władz, przedstawiciele młodzieży i rodziców, młodzieńców oraz dyrektorów wielu szkół ponadpodstawowych woj. białostockiego, członkowie wojewódzkiego i lokalnego Związku Hufców Pracy.

W czasie uroczystości kilkunastu minut poświęcono na wygłoszenie srebrne i brązowe honorowe o znaki OHP za aktywną działalność w OHP w 1978 r. W tym celu wyznaczono 100 nagród. Otrzymały je uczniowie, którzy w OHP osiągnęli sukcesy. Wśród nagrodzonych byli młodzi Białostocczanie zadeklarowali aktywną pracę w OHP w 1979 r. W tym celu wyznaczono 100 nagród. Otrzymały je uczniowie, którzy w OHP osiągnęli sukcesy. Wśród nagrodzonych byli młodzi Białostocczanie zadeklarowali aktywną pracę w OHP w 1979 r.

Zaprezentowano również osiągnięcia wojewódzkiego Związku Hufców Pracy w OHP. W tym celu wyznaczono 100 nagród. Otrzymały je uczniowie, którzy w OHP osiągnęli sukcesy. Wśród nagrodzonych byli młodzi Białostocczanie zadeklarowali aktywną pracę w OHP w 1979 r.

Tego roku w ramach wojewódzkich hufców OHP weźmie udział 1000 uczniów i 1000 rodziców. W tym celu wyznaczono 100 nagród. Otrzymały je uczniowie, którzy w OHP osiągnęli sukcesy. Wśród nagrodzonych byli młodzi Białostocczanie zadeklarowali aktywną pracę w OHP w 1979 r.

CZYTELNICZY REDAKCJA

Budując — niszcząc?

W imieniu mieszkańców Drozdowa chcemy napisać o bardzo dla nas ważnej sprawie drogi przez wieś. Zbudowaliśmy ją w czynie społecznym dość solidnie ze zwinową wygórowaną nawierzchnią, ze ściekami z boków. W 1977 roku białostocki „Wodro” rozpoczął na nas budowę wodociągu. Droga musiała być rozkopana w celu położenia rur. Po zasypaniu ich jednak w miejscu jezdni zostało wgłębienie, zniknęły rowy odpływowe. Słowem nasza społeczna praca poszła na marne, a ostatnia mokra wiosna, jak też ciągły SKR jeżdżący po bajorach, dokonały reszty. Mielśmy bardzo utrudniony wyjazd na pola. Początkowo od kierownika roboty wodociągowej słyszeliśmy obietnicę, że po zakończeniu prac droga zostanie wyrównana spychaczem. Zamierzaliśmy znowu pośrodku wysypać ją żwirami. Skończyło się jednak na obietnicy. Nie możemy się też doprosić w Urzędzie Gminy w Piatnicy, aby w wyrównaniu nawierzchni pomógł nam Rejon Dróg Publicznych w Łonży. Mamy przecież dobre chęci aby powtórnie społecznie wykończyć prace remontowe, tylko niezbędna jest przy tym współpraca z fachowcami.

Do Wodociągowej brigady mamy pretensje nie tylko z powodu drogi, ale i niesolidnego wykonawstwa prac. W wielu hydrantach są przecieki, woda zalewa niektóre obory i piwnice, wypływa na drogę, a innym gospodarstwom brakuje jej. Brygada jest już w sąsiedniej wsi Niewodowo, ale czy wróci do nas by zlikwidować usterki?

8 podpisów mieszkańców wsi Drozdowo

Dwa sklepy, dwie postawy

Przy kompletowaniu sprzętu radiowego miałem możliwość zaobserwować pracę kilku białostockich sklepów i chcę się podzielić uwagami na ten temat. Oto, moim zdaniem, najlepiej pracuje obsługa sklepu przy Al. 1 Maja w sklepie radiowo-telewizyjnym. Natomiast najgorzej — przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 4, gdzie spotkałem się z obojętnym, jeśli nie lekceważącym, stosunkiem personelu do klienta. Kupując w tym sklepie odnosi się wrażenie, że obsługa chce się jak najszybciej pozbyć oglądanego sprzętu i... klienta. Ich zdaniem, jak aparat gra — to wystarczy, a JAK gra — to już mniej ważne. Tymczasem w wypadku sprzętu klasy Hi-Fi, jakość odbioru jest bardzo istotna. Reklamowaliśmy tam kolumnę głośnikową, stąd mam bogatsze obserwacje, np. wiem już, że nie warto w tym sklepie zaczynać dyskusji na temat kupowanego sprzętu, gdyż można się tylko narazić na gniew obsługi. Skontaktowaliśmy się z kierowniczką należało również do spraw niemożliwych. Mam nadzieję, że na takiej reklamie przedsiębiorstwa WPH nie zależy...

Ryszard Skarżyński Czyżew

Kąpiel z Burkiem

Sezon plażowania i kąpiel rozpoczął się wcześniej niż kiedykolwiek i znowu wyłoniła się kłopotliwa dla spragnionych odpoczynku nad wodą, sprawa... wspólnej kąpeli z sympatycznymi skądinąd czworonogami. Może właściciele Burków, Azorów i Reksów to nie razi, ale plaża i woda nie są wyłącznie dla ich przyjemności. Obserwowałem niedawno na dołdziejkiej plaży popisy psów skaczących do wody za rzuconym przez pana patykiem i uważam to za zupełną bezniesność. Psy w ogóle są uciążliwe na plaży. Czy są jakieś przepisy na ten temat?

J. S. (adres za nas red.)

Czy wszędzie są rozkłady?

Po zmianie rozkładu jazdy PKS, na przystankach znikły nieaktualne tablice, a nowych jeszcze brak. Zauważyłem to na trasie Białystok—Mońki przez Krynów, Białki, Trzciannę, gdzie brakuje siedmiu tablic na terenie woj. łomżyńskiego. Nowe rozkłady wywieszono znacznie wcześniej na trasach woj. białostockiego. A czy nie można zażądać o aktualną informację tuż po zmianie rozkładu, przy wymianie tablic?

Z. Czyżewski Krynów (Wybr. AG)

Największe piekło w białostockim Osiedlu Sienkiewicza wywołala sprawa garaży. Nastawiono tych blaszanych budołek legalnie i mniej legalnie, ale za to tak dawno, że trudno już dociec kto i od kogo miał pozwolenie. Kiedy spotkał się na specjalnym zebraniu, ci od garaży i ci z komitetu, naprawdę trudno było o dyskusję w spokojnej i miłej atmosferze. W końcu się dogadali. Komitet Osiedlowy postanowił garaże zostawić na miejscu, bez żadnej pretensji na przyszłość, ale — „coś za coś”.

— Właściciele samochodów, w określonej słoneczną niedzielę, powiozła do pobliskiego lasu dzieci z osiedla. Dzieci będą oczywiście pod opieką dorosłych, zabawy zorganizowane, wyznaczeni odpowiedzialni mieszkańcy, bo to już będzie sporo pracy.

Trzydziestu samochodziarzy zgodziło się chętnie, bo to i wielu z nich ma własne dzieci i rozumie co znaczy dla maluchów taka niedzielnia majówka.

Na ostatnim zebraniu terenowej organizacji partyjnej Komitetu Topolewicz, dawny działacz harcerski, referował sprawę wakacyjnego wypoczynku dzieci z Osiedla Sienkiewicza. Duszą całej tej działalności, która wydaje się być i wdzieczna i trudna zarazem, jest pani Teresa Gogiel, nauczycielka ze szkoły podstawowej nr 19 i przewodnicząca komisji wychowania. To u niej zbiegają się wszystkie nitki wakacyjnej akcji — obozy, wycieczki, biwaki, zabawy na wolnym powietrzu. Ujęte to zostanie w jesiennym sprawozdaniu, ale najważniejsze będą wycieczki, opalone dni, wracające z końcem lata do szkół. Te wszystkie Anie, Dorotki, Mariolki, Andrzeje, Krzysztofi i Henki, których „malarskie” prace wywieszono na ścianach osiedlowego klubu przy ul. Nowogrodzkiej. Malunki są wesołe, tryskają barwnymi kolorami, układają się w bukiety, zdobią całą ścianę nad fortepianem. Ten fortepian też tu wstawiono z myślą o dzieciach przede wszystkim. Dwa razy w tygodniu zasiada przy nim pani Krystyna Kiwaczek, prowadząca ćwiczenia rytmiczne, tańce, z którymi osiedlowe dzieci występują przy różnych uroczystych okazjach.

Ale dziecięcy zespół to za mało, jak na ambicje działaczy Komitetu Osiedlowego. Jego przewodniczący Czesław Zukowski rozważa plany na przyszłość.

— Tu, za tymi domami, na tym wielkim i nie zagospodarowanym placu — pokazuje Zukowski — chcemy urządzić plac rekreacyjny. Będzie, tak modny dzisiaj, kort tenisowy. Sprzęt do tenisa jest już zakupiony

Tysiące rodzin uprawia dziś ogródki działkowe. Praca na własnym kawałku ziemi to znakomity relaks i pozytywne formy spędzenia wolnego czasu. W ubiegłym roku blisko 450 tys. rodzin uprawiało ogrody działkowe. W tym czasie przeliczono, że w ogrodnictwie spędzono 100 tys. godzin pracy. Właściciele działek, którzy chcą, aby ich ogrody były piękne i przydatne, powinni pamiętać o kilku zasadach. Po pierwsze, należy dbać o czystość ogrodu. Po drugie, należy dbać o bezpieczeństwo. Po trzecie, należy dbać o estetykę ogrodu. Po czwarte, należy dbać o przydatność ogrodu. Po piąte, należy dbać o ekologię ogrodu. Po szóste, należy dbać o kulturę ogrodu. Po siódme, należy dbać o zdrowie ogrodu. Po ósme, należy dbać o radość ogrodu. Po dziewiąte, należy dbać o miłość ogrodu. Po dziesiąte, należy dbać o... (zakończony)

przez ZBM, za jedenaście tysięcy złotych. Będzie boleć do śmiechu, boleć do innych gier, a może też coś takiego jak „indiańska wioska”. Niekoniecznie zresztą „indiańska wioska”, może to być coś z „Pustyni i puszczy” i żeby to nazwać na przykład „Stas i Nel”, no już nad tym myślimy. Nawet prace już rozdzielono. Liczy się bardzo na pomoc zakładów, znajdujących się w obrębie Osiedla Sienkiewicza. Tych zakładów jest 20 i nie zdarzyło się, aby przynajmniej dwa razy w roku nie wysłano z nich swoich przedstawicieli na zebrania Komitetu Osiedlowego czy też terenowej organizacji partyjnej. Zakłady choć wielkie, bogate i samodzielne, wiedzą, że pracować na terenie osiedla to także żyć sprawami osiedla.

— Czy to będzie pomoc w organizowaniu spotkań na Dzień Kobiet, jakieś kwiatki, drobne upominki, czy na spotkania emerytów i rencistów, czy też w sprawach większych, poczynaniach poważniejszych. Przy budowie placu rekreacyjnego pomagają i sprzętem i ludźmi. Zakład ceramiki budowlanej i Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa obiecały na przykład położyć maszynę i urządzenia do niwelacji terenu, ubijania ziemi. Tylko jeden skrzyp. Administracja BSM zbyt długo przygotowuje dokumentację tego placu, właściwie to już dwa lata. Gdyby nie to, roboty już dawno by ruszyły.

Działacze osiedlowi, a jest ich 182, nie lubią zwlekać z żadnymi sprawami. Bo co by było na przykład, gdyby pani Gogiel ze swoimi harcerkami nie zorganizowała na czas pomocy ludziom samotnym i chorym? — Nie do pomyślenia — mówi — by w sklepach przy ul. Fabrycznej i Ciepłej stały od pół roku nieczynne urządzenia chłodnicze, przez co klienci nie mogą kupić w swojej dzielnicy żadnych mrożonek.

Gdyby obiadu im nie przyniesiono, albo nie zapłacono w porę rachunku, czy nie wezwano lekarza? Albo gdyby komisja profilaktyki społecznej, którą kieruje pani Danuta Pietsch, pozwoliła sobie na opieszałość — dwudziestu młodych ludzi nie podjęłoby pracy, a alkoholicy, bo i tacy się zdarzają, jak wszędzie, zostaliby bez leczenia.

Antoni Gajewski — przewodniczący komisji handlu — referuje dziś sprawy handlu na osiedlu.

— Nie do pomyślenia — mówi — by w sklepach przy ul. Fabrycznej i Ciepłej stały od pół roku nieczynne urządzenia chłodnicze, przez co klienci nie mogą kupić w swojej dzielnicy żadnych mrożonek.

najbardziej aktywnych w Białymstoku. A przewodniczący Zukowski wie, że na taką opinię zasłużyć nie jest łatwo. Osiedle liczy 14 tysięcy mieszkańców, prawie tyle, ile całe miasteczko.

Komitet Osiedlowy, w skład którego wchodzi 24 komitety domowe, nie ma ani etatów, ani funduszy, ani nawet przydziału papieru na sprawozdania. Sprawozdawczości jest dużo, ogromne arkusze na 20 stron, a do tego pisma wysyłane do różnych instytucji i zakładów. Zukowski ma w domu dosłowne biuro, gdzie oprócz pisaniny przyczepił wielu mieszkańców w różnych osobistych sprawach. Zna już się przyczepiać, że dom jest pełen ludzi. W słotne dni, gdy nanieśie się do mieszkania biota, Zukowski sam musi sprzątać.

Większe zebrania i spotkania organizowane są w budynku Administracji BSM, której kierownik Aleksander Gregoruk jest dla działaczy społecznych bardzo życzliwy. Chociaż Czesław Zukowski jest na emeryturze, jego dzień pracy znacznie przekracza godzinę urzędowania w biurze na przykład. Wraca do domu niekiedy i o 9 godzinie wieczorem, czasami zadowolony, że pomyślnie załatwił osiedlowe sprawy, czasami zły, gdy coś mu nie wyszło.

— Przychodzą ludzie ze sprawami osobistymi — mówi — szukają pomocy, a ja w ich imieniu chodzę po biurach i urzędach, stukam, pukam. Niektórzy znajomi pytają — po co to tobie? Odpoczywaj! No, ja inaczej żyć nie mogę, bo tę działalność społeczną mam już we krwi chyba, czy co?

Czesław Zukowski od wczesnych lat swego życia był działaczem najpierw młodzieżowym, potem partyjnym. I to w czasach nie najłatwiejszych, w latach czterdziestych, gdy nikt jeszcze nie myślał o własnych garażach, ale o miejscu pracy, kawalku chleba, spokojnym dnie i całym dachu nad głową. Był działaczem partyjnym w Sokółce, Kolnie, Białymstoku. Pozostał do dziś społecznym aktywistą. Jest też drugim sekretarzem terenowej organizacji partyjnej liczącej 63 członków, mieszkańców w tym samym Osiedlu Sienkiewicza. A do zrobienia jest jeszcze bardzo wiele, jeszcze się ludziom przyda, jeszcze nie czas powiedzieć: — Zrobiłem swoje, do widzenia.

— I taki czas nieprędko nadejdzie, żeby tylko zdrowie dopisało — mówi Zukowski — któremu nikt nawet urlopu nie udzieli, chyba on sam weźmie wnuka i pojedzie do lasu choć na krótko, bo już czeka praca społeczna, którą zadeklarowali mieszkańcy osiedla z okazji 30-lecia Polski Ludowej. A wartość czynów w roku bieżącym przekroczy ćwierć miliona złotych.

ANNA ZAREMBINA

żyć sprawami osiedla

I Zukowski nie ma żadnych trudności w załatwianiu społecznych spraw w jakimkolwiek zakładzie. Czy to wróci się do „Biel-po”, czy do „Promotu”, czy do ceramiki budowlanej, pomocy nikt nie odmówi.

— Czy to będzie pomoc w organizowaniu spotkań na Dzień Kobiet, jakieś kwiatki, drobne upominki, czy na spotkania emerytów i rencistów, czy też w sprawach większych, poczynaniach poważniejszych. Przy budowie placu rekreacyjnego pomagają i sprzętem i ludźmi. Zakład ceramiki budowlanej i Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Budownictwa obiecały na przykład położyć maszynę i urządzenia do niwelacji terenu, ubijania ziemi. Tylko jeden skrzyp. Administracja BSM zbyt długo przygotowuje dokumentację tego placu, właściwie to już dwa lata. Gdyby nie to, roboty już dawno by ruszyły.

Działacze osiedlowi, a jest ich 182, nie lubią zwlekać z żadnymi sprawami. Bo co by było na przykład, gdyby pani Gogiel ze swoimi harcerkami nie zorganizowała na czas pomocy ludziom samotnym i chorym?

Jutro oczywiście, nie zwlekając, porozumiem się w tej sprawie z WSS „Społem”, która nie lekceważy uwag społecznych działaczy osiedlowych, przysyłając na zebrania Komitetu Osiedlowego swoich przedstawicieli, a kierownicy osiedlowych sklepów są w stałym kontakcie z komisją handlu. Dzięki dobrej współpracy ze „Społem” zorganizowano placówkę „Praktyczna Pani”, gdzie odbywają się kursy kroju i szycia, gotowania, cieszące się dużym powodzeniem wśród kobiet.

A kto złożył czas i trud Stanisława Jabłońskiego, który zorganizował na osiedlu ogródek jordanowski, a teraz nie ma dnia, aby tam nie zajął, nie zobaczył jak dzieci się bawią?

Naprawdę Czesław Zukowski — przewodniczący Komitetu Osiedlowego nie ma wprost słów uznania dla społecznych aktywistów. Mogłyby godzinami wliczać ich zasługi, za którymi kryje się mroźna praca, zabieganie, starania nie za pieniądze, ani dla osobistej chwały.

W Urzędzie Miejskim, Komitet Osiedlowy nr 10 uznany jest za jeden z najlepszych,

Prawnik informuje

Zasilek rodzinny, gdy pracodawcą jest osoba fizyczna

Na podstawie umowy o pracę z właścicielem gospodarstwa rolnego jest zatrudniony w tym gospodarstwie. Właściciel opłaca z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne. Mam 1) państwowe i spółdzielcze założone i dwoje dzieci w wieku 2 i pół roku oraz 7 miesięcy. Nie otrzymuję zasiłku rodzinnego. Czy mi się należy? Kto powinien go wypłacić: właściciel czy ZUS? (Józef N., woj. łomżyński) — w przypadkach nie wymienionych w punkcie 1 i 2.

Pracownikiem zatrudnionemu na podstawie umowy o pracę z właścicielem gospodarstwa rolnego jest zatrudniony w tym gospodarstwie. Właściciel opłaca z tego tytułu składki na ubezpieczenie społeczne. Mam 1) państwowe i spółdzielcze założone i dwoje dzieci w wieku 2 i pół roku oraz 7 miesięcy. Nie otrzymuję zasiłku rodzinnego. Czy mi się należy? Kto powinien go wypłacić: właściciel czy ZUS? (Józef N., woj. łomżyński) — w przypadkach nie wymienionych w punkcie 1 i 2.

Zasilek opiekuńczy, gdy żona jest za granicą

Żona otrzymała urlop bezpłatny, przysługujący pracownikowi w celu sprawowania opieki nad dzieckiem. W czasie tego urlopu pojechała za granicę odwiedzić krewnych. Poza tym w domu z 4-letnim dzieckiem. Dziecko zachorowało. Lekarz dał mi na 2 dni zwolnienia z pracy dla zapewnienia dziecku opieki. W zakładzie pracy uznano moją nieobecność za usprawiedliwioną, ale przynajmniej siłku opiekuńczego mi odmówili. Czy rzeczywiście nie przysługuje mi zasiłek, skoro matka dziecka przebywa za granicą? (S. J., woj. łomżyński).

Art. 31 ustawy z 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 1975 r. nr 17, poz. 185) stanowi: „Jeżeli o siłku opiekuńczego.” (zm)

Chodzi o sprzedaż niektórych materiałów członkom załogi, budującym lub remontującym swoje domy.

— Mamy plan budownictwa jednorodzinnych i wsiadców w żadnym asortymencie nie ma pełnego pokrycia potrzeb materiałowych na to budownictwo, które mimo wszystko chwalibym nam się rozwija. Kto zaczął stawiać chałupy — ten ją skończy. Jak nie kupi elementów to skombinuje na lewo. Re-

zultat ten sam tylko różnica zasadnicza, bo pieniądze zamiast do państwowej kasy, trafiają do czyjś kieszeni.

Jan Prokopuk — I sekretarz KZ PZPR przeszedł na budowę prac wie wszystkie szczeble i wie, że to prawda. Zakaz zaopatrywania budowlanych w zbędne materiały lub te z nadmiernych zapasów, wydany przez ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych obowiązuje i sprawia wiele kłopotów.

— Przychodzi pracownik po dwa worki cementu. Akurat jest, ale sprzedaje nie wolno. Rozmawiam z kolegami z kierownictwa. Proponuję podpisać pozytywną decyzję na własną odpowiedzialność. Przecież jak nie kupi to i tak gdzieś skombinuje. Lepiej oficjalnie, jeśli od czasu do czasu trafi się taka możliwość.

Ze zwierem to samo. Komu wydać z kopalni wywrotkę na przy-



Użał mi się jeden z dyrektorów, że ma piekielnie trudną sytuację w zakładzie. Zadania napie, a fundusz diety. Ulegając jednak profesjonalnemu natęczeniu udziałem memu rozmówcy rady. Niech zlikwiduje u siebie dział kontroli technicznej.

Martwy przepis

Jak to? — zawołał zdumiony. — KT być musi. Tego wymaga prawidłowa organizacja produkcji.

— Prawidłowa — z pewnością, ale u was dyrektorze, żadnego pożytku z kontroli technicznej nie macie, więc po co ludziom za darmo płacić?

Zamiast odpowiedzi dyrektor wziął za słuchawkę i poprosił sekretarkę o dostarczenie raportu pracy KT za ostatni miesiąc.

— Zaraz się pan przekona, ile to brakowało kontroli wytopała, ile wyrobów zwrociła do poprawki. — Ale proszę zarazem o pokazanie kart pracy z produkcji — wypadłem mu w słowa.

A po co? — zdumiał się dyrektor po raz drugi.

Teraz ja, zamiast odpowiedzi, podszedłem do dyrektorskiej biblioteczki i sięgnąłem po jedną ze stojących tam książek. Nosiła tytuł „Kodeks Pracy”. Okładki czysto białe, strony nie pozaginane, jakby prosto z księgarni. Widać książka nieczęsto była w użyciu. Odszukałem w niej tekst oznaczony jako artykuł 82 i odczytałem na głos:

— Ależ to wymaga zmian w organizacji, dostosowania dokumentacji zarobkowej. Jak to zrobić? — zastanawiał się mój rozmówca.

— Tak, zapewne trzeba to i owo w organizacji i dokumentacji zmienić, aby art. 82 kodeksu pracy mógł być w pełni i prawidłowo stosowany. Prognę jednak zauważyć, że to nie ja, lecz pan, dyrektorze, powoływał się na prawidłową organi-

zację produkcji na początku naszej rozmowy. A jak to zrobić? Nie wiem. Nie moja specjalność. Pan też nie wie? Tym gorzej. Bo dyrektorom i w ogóle pracownikom na stanowiskach kierowniczych za organizowanie pracy placów. Właściciele działek, którzy chcą, aby ich ogrody były piękne i przydatne, powinni pamiętać o kilku zasadach. Po pierwsze, należy dbać o czystość ogrodu. Po drugie, należy dbać o bezpieczeństwo. Po trzecie, należy dbać o estetykę ogrodu. Po czwarte, należy dbać o przydatność ogrodu. Po piąte, należy dbać o ekologię ogrodu. Po szóste, należy dbać o kulturę ogrodu. Po siódme, należy dbać o zdrowie ogrodu. Po ósme, należy dbać o radość ogrodu. Po dziewiąte, należy dbać o miłość ogrodu. Po dziesiąte, należy dbać o... (zakończony)

Przy pożegnaniu dyrektor przyznał, że rzeczywiście ten osiemdziesiąty drugi artykuł był u nich dotychczas przepisem zupełnie martwym. I że trzeba to czym prędzej zmienić.

— Nie tylko w tym jed-

nym zakładzie — dodałem na pocieszenie. Czy jednak jest to przepis martwy? Hm, zastanowiłem się chwilę. Przepis martwy to taki, który może być stosowany, ale nie musi, a stosowany nie jest z braku ku temu społecznych potrzeb. Takim martwym przepisem jest np. art. 25 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który dozwala, aby mąż przybrał nazwisko żony albo dodał nazwisko żony do swego. Natomiast stosowanie art. 82 kp. nie jest pozostawione swobodnemu uznaniu zakładu pracy. Przepis ten stosowany być musi. A skoro stosowany jest, znaczy to, że jest permanentnie naruszany, łamany. Prawo za naruszanie prawa ustanawia sankcje prawne. W tym przypadku wchodzi w rachubę odpowiedzialność materialna za wypłaty nienależnych wynagrodzeń. Obciąża ona tych, którzy do wypłat dopuścili. I wcale nie zwalnia ich od tej odpowiedzialności stosowanie w zakładzie wadliwej organizacji czy dokumentacji pracy, bo oni od tego są, aby to zmieniać, usprawniać, doskonalić.

Altego wszystkiego nie dozwodziłem. Nie chciałem go zamuszczać do reszty. I tak całą tę sprawę wziął sobie bardzo poważnie do serca. Nietypowy jakiś.

JUSTYN



Kiedy ktoś z szatni skradnie gotówkę, to wszyscy zaraz okrzykną go złodziejem. W przypadku zagarnięcia prywatnej własności prędko srodowiska bywa skuteczna, ale kiedy z budowy znika materiał, kierownik robi „lewą kurs”, nawet dozór przypomina. Później nie bez współczucia czyjaś twierdzi się, że kolega wpadł.

Na zebraniu POP w „Przemysłowce” nikt tej opinii nie przeczył. Wiadomo, że jest niestety prawdziwa. Wartość majątku BBPP wynosi około 400 mln zł i drugie tyle wartość sprzętu przedsiębiorstw, który powierza się pieczy tych „Przemysłowców”. Najczęściej kradzione są jednak surowce i drobne elementy nietrwałe, bo też najłatwiej je wynieść. Jak ktoś chce ukraść — jest w czym wybierać.

Temat ochrony społecznego mienia stanął na zebraniu partyjnym w Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego nie po raz pierwszy. Wywołał go tym razem podpułkownik Piotr Kruk z KW MO. Statystyki alarmują. Około 28 proc. przestępstw dotyczy właśnie zagarnięcia społecznej — w popularnym mniemaniu nierzeczywistego. W 1978 roku w jednym tylko województwie białostockim w grę wchodziły kradzieże towarów wartości 33 mln zł i to biorąc pod uwagę wyłącznie sprawy zakończone. Teraz jest ich 18.

Zakłady Białostockie reprezentujące rolnictwo, obrót towarowy i budownictwo od lat produkują w tej niechlubnej statystyce. Na czołowych miejscach zmienia się tylko ich kolejność. W tym roku prym wiodzie budownictwo.

barziej narażone są na kradzieże materiały składowane na placach budów. Ogródnienie, oświetlenie terenu, wreszcie dozorkowanie nie wszędzie zdaje egzamin. O pracownikach spółdzielni „Dozór mienia”, z których usług korzystają, opinie już dawno sobie zepsuli. To ludzie, którzy nie mają nawet ochoty na obchód placów. Siedzą w ciepłych kątach stróżówek i to wszystko. W dodatku sami — bywa — uczestniczą lub organizują kradzieże. Mielili dwa takie przypadki w Suwałkach.

Zresztą tak daleko szukać nie trzeba. W bazie materiałowej „Fastach”, zapatrzywanej w półfabrykaty budowy na terenie szeregach województwa, już wielokrotnie stwierdzano niedobory. Toczyły się rozprawy, ale rezultat tego żaden. Dla czego? — Brak wagi samochodowej, a na oko trudno liczyć te rakoty, glazurę i jeszcze w sądzie dochodzić racji. Zniknął więc gdzieś

Ważąc, przeniesiono razem z wódką w odległe od placu miejsce, żeby nie przeszkadzał. Może pokusić się o własny dozór?

Tę sprawę trzeba koniecznie rozwiązać, bo z 28 placów z materiałami niewiele jest takich, które nie kuszą złodziei skutecznym zabezpieczeniem.

Z giniącymi elektronarzędziami poradził sobie, okraślając osoby odpowiedzialne osobiście za sprzęt. Dyrektor zespołu budów, Józef Oksztol, uzgodnił nawet w szczegółach z „Instalem”, jakie warunki zagwarantują im ochronę mienia na placach i zastosować rozmaite zabezpieczenia.

NIE MOŻNA KUPIĆ — TRZEBA UKRAŚĆ?

Głos inż. Edmunda Ułasa nie był odkrywczy, bo problem denerwuje wielu pracowników i to od dawna.

Ważąc, przeniesiono razem z wódką w odległe od placu miejsce, żeby nie przeszkadzał. Może pokusić się o własny dozór?

Ważąc, przeniesiono razem z wódką w odległe od placu miejsce, żeby nie przeszkadzał. Może pokusić się o własny dozór?

Tę sprawę trzeba koniecznie rozwiązać, bo z 28 placów z materiałami niewiele jest takich, które nie kuszą złodziei skutecznym zabezpieczeniem.

Z giniącymi elektronarzędziami poradził sobie, okraślając osoby odpowiedzialne osobiście za sprzęt. Dyrektor zespołu budów, Józef Oksztol, uzgodnił nawet w szczegółach z „Instalem”, jakie warunki zagwarantują im ochronę mienia na placach i zastosować rozmaite zabezpieczenia.

NIE MOŻNA KUPIĆ — TRZEBA UKRAŚĆ?

Głos inż. Edmunda Ułasa nie był odkrywczy, bo problem denerwuje wielu pracowników i to od dawna.

Ważąc, przeniesiono razem z wódką w odległe od placu miejsce, żeby nie przeszkadzał. Może pokusić się o własny dozór?

Tę sprawę trzeba koniecznie rozwiązać, bo z 28 placów z materiałami niewiele jest takich, które nie kuszą złodziei skutecznym zabezpieczeniem.

Z giniącymi elektronarzędziami poradził sobie, okraślając osoby odpowiedzialne osobiście za sprzęt. Dyrektor zespołu budów, Józef Oksztol, uzgodnił nawet w szczegółach z „Instalem”, jakie warunki zagwarantują im ochronę mienia na placach i zastosować rozmaite zabezpieczenia.

Ważąc, przeniesiono razem z wódką w odległe od placu miejsce, żeby nie przeszkadzał. Może pokusić się o własny dozór?

Tę sprawę trzeba koniecznie rozwiązać, bo z 28 placów z materiałami niewiele jest takich, które nie kuszą złodziei skutecznym zabezpieczeniem.

Z giniącymi elektronarzędziami poradził sobie, okraślając osoby odpowiedzialne osobiście za sprzęt. Dyrektor zespołu budów, Józef Oksztol, uzgodnił nawet w szczegółach z „Instalem”, jakie warunki zagwarantują im ochronę mienia na placach i zastosować rozmaite zabezpieczenia.

NIE MOŻNA KUPIĆ — TRZEBA UKRAŚĆ?

Głos inż. Edmunda Ułasa nie był odkrywczy, bo problem denerwuje wielu pracowników i to od dawna.

Ważąc, przeniesiono razem z wódką w odległe od placu miejsce, żeby nie przeszkadzał. Może pokusić się o własny dozór?

Tę sprawę trzeba koniecznie rozwiązać, bo z 28 placów z materiałami niewiele jest takich, które nie kuszą złodziei skutecznym zabezpieczeniem.

Z giniącymi elektronarzędziami poradził sobie, okraślając osoby odpowiedzialne osobiście za sprzęt. Dyrektor zespołu budów, Józef Oksztol, uzgodnił nawet w szczegółach z „Instalem”, jakie warunki zagwarantują im ochronę mienia na placach i zastosować rozmaite zabezpieczenia.

PRACA

POTRZEBNE pracownice do gospodarki ogrodniczej, Jaroszeńska Halina, 05-850 Ożarów Mazowiecki, Poznań 34 a.

TRZECH uczniów do warsztatu samochodowego — przyjmij. Elk, tel. 39-54. Kozłowski.

p 797-1

LOKALE

ODSTĄPIE mieszkanie. Białystok, Polowa 13 „a”.

MIESZKANIE kwaterek M-2 w ładnym punkcie w Olsztynie zamienię na podobne lub większe w Głębokim, Krystyna Ryńska, 11-500 Głębokie, ul. Kosciuszki 27/3.

p 855-1

ODSTĄPIE umebowane M-3 bezdzietnemu małżeństwu na okres jednego roku. Białystok, tel. 235-12 (po godz. 15).

MIESZKANIE M-3 w Szczecinie, nowe budownictwo — zamienię na mieszkanie w Łomży, Ostrołęce, Łomża, ul. Piłsudskiego 7.

p 787-1

SAMOCHODY

SPRZEDAM przyczepę kempingową typu „AMT”, 4-osobowa, 125 p, 1500 — 1500 (produkcji 1977) i „Zuka” skrzyniowego (rok 1977). Elk, tel. 27-92.

„FIAT” 1500, „Zastawę” — sprzedam. Waldemar Oleksy, Netta szkoła, 15-320 Bargłów.

p 831-1

SPRZEDAM „Fiat” — 1500 125 p rok 1974, plaskie tło, w dobrym stanie. Wiesław Bernatowicz, 16-310 Szablin, ul. Piłsudskiego 27.

SPRZEDAM „Fiat 125 p” Kombi 1500, rok produkcji 1973. Suwałki, tel. 41-78.

„SYRENE” R-30 — sprzedam. Zdzisław, zam. Jabłonskie, gm. Augustów.

„SYRENE” 105 (rok 1973) — w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Supraśl, ul. Dolna 34, tel. 821, wew. 115.

„SYRENE” 105 (rok 1973) — w dobrym stanie. Roman, ul. Długa 50, woj. łomżyński.

„SYRENE” 105 — sprzedam. Jan Milewski, Knyszyn, Tykocin 1 m 3.

SPRZEDAM „Syrene 105” — w wymiennym blachniku, Suwałki, E. Plater 24 B m. 13, tel. 27-39.

„TRABANTA” 601 — bardzo pięknie sprzedam. 13-300 Elk, ul. Polna 8/129.

KUPIE nadwozie „Trabant” nowe lub po wypadku. Białystok, tel. 324-48 (po godz. 18).

NSU 1000 — sprzedam. Choroszcz, ul. Sienkiewicza 36 (po godz. 16).

„VOLKSWAGEN” 1600 — sprzedam. Suwałki, tel. 39-82.

„ZASTAWĘ” fabrycznie nową — sprzedam. Ofertę Biuro Ogłoszeń Nr 3028.

„PEUGEOT” 504 — sprzedam. Białystok, ul. Wiejska 41, tel. 346-46.

SAMOCOD „Warszawa” 223 — sprzedam. Olecko, ul. Orzeszkowej 30.

„SKODE” S-1000 — pięknie sprzedam. Białystok, ul. Dąbrowskiego 89.

„SKODE” 1000 MB — sprzedam. Augustów, ul. Turystyczna 17 m 1.

SPRZEDAM „Skoda” S 1000 rok produkcji 1973. Suwałki, Brzozowa 18.

NADWOZIE „Skody” S 1000 po wypadku — sprzedam. Zaścianki 18, w godz. 8-16.

„SKODE” — sprzedam. Wiadomość: Czarna Wieś Kościelna 92, Urban.

SPRZEDAM pełne „Nyse”, 501 po remoncie (okna dookoła). Mońki, ul. Kolejowa 14, Ostrowski, tel. 2951-00.

p 830-1

RÓŻNE

SPRZEDAM dom, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wygodny, 70 m kw. Płac 600 m kw. Warszawa — Ursus, ul. Baranowska 1.

DZIAŁKĘ budowlaną o powierzchni 700 m kw. w Augustowie — sprzedam. Augustów, ul. Sienkiewicza 23. Szwarz, p 840-1

UWAGA ROLNICY!

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE w BIAŁYMSTOKU

zakupią natychmiast 200 ton słomy żytniej

z dostawą do Zakładu Wychozu Brojlerów w Sienkiewiczach za Staremielcami. Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia w Białymstoku, ul. Choroszczańska 31, pokój 22, tel. 226-07.

k 2104-00

KUPIE używany lub wymagający naprawy ciagnik ogrodniczy „Dzik”. Zgłoszenia listownie. Jan Michałczuk, Białystok, Zielonogorska 25, 15-674.

CIAGNIK C 411 w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Wacław Tyżka, zam. Niedzwiedzi, p-ta Nieckowa, woj. łomżyński.

CIAGNIK C 4011 — tanto sprzedam. Ryszard Milewski, 11-205 Wodukajny, gm. Sępól, woj. olsztyński.

WIAZALKE WC 3 — sprzedam. T. Krupinski, Kramkowska Mała, p-ta Downary, woj. łomżyński.

SNOWIAZALKE WC3, stan dobry — sprzedam. Michał Moroz, zam. Nowoberezowo 59, gm. Hajnowka.

CIAGNIK 3011 — sprzedam. Wiadomość: Augustów, ul. Kopeńska 28 — Jan Koroniewicz.

CIAGNIK C-4011 — sprzedam. Łomża, Zawadzka 42.

WYKONUJE figury betonowe do pomników, Sołtys, Osiedle Centrum 7/22 — Waldemar Humbla.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin bez zdejmowania z podłogi, systemem „Snappy”. Białystok, tel. 249-38. Jarmoc.

ANTENY indywidualne, zbiorowe — instaluje. Tel. 316-47. Kurtylo.

USŁUGI murarsko - tynkarskie wykonuje szybko i solidnie. Ketrzyn, Kołobrzaska 3/12. Piechoc.

KALKULATORY elektroniczne naprawia „Infra-Serwis” ul. Olsztyńska 3, informacja telefonicznie 282-03.

godz. 8-18, sobota godz. 8-16.

FAKSTOWY Zakład Ubezpieczeń w Wysokim Mazowieckiem uniwersalną zagubione drukarki polis ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków NW-82 wz. 120/A (następujące) polisy G/000928 a nie polisa G/000928.

WYTNIJ, zachowaj! Pomoc drogowa — cała droga. Elk, tel. 39-54. Kozłowski.

ANGIELSKI, niemiecki, rosyjski — korepetycje. Humaczka, Białystok, tel. 237-12, mgr Kondracik.

CZYSZCZENIE 5-tonowa — sprzedam. Białystok, ul. Półdługowa 8 m. 175, po godz. 16.

TAKSOMETR — sprzedam. Grabowska koło Białegostoku, ul. Świerkowa 8, po godz. 16.

TAKSOMETR — sprzedam. Hajnowka, ul. Prosta 38.

GRZEJNIKI żelazne, parkiet dębowy, Wilczur z podłogiem (suka) — sprzedam. Wiadomość: Elk, Wojska Polskiego 57/2. Nosarzewska.

KUPIE używaną betoniarke. Zabudów, Bielecka 19/A.

PUDEŁKI czarne 7-tygodniowe — sprzedam. Białystok, tel. 322-84, 303-3.

WILLE komfortowa w miejscowości wczasowej — sprzedam. Węgorzewo, Armii Czerwonej 32, tel. 26-55. Lalać.

BUDYNEK mieszkalny i gospodarczy w sąsiedztwie Zespołu Szkół, „Cefarm” w Białymstoku. Suwałki, ul. Bucza 89.

Sg 1877-1

Wyrazy głębokiego współzucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci naszego pracownika

EUGENIUSZA JAWOROWSKIEGO

składają: Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olecku.

K 2319-1

Wyrazy szczerzego współzucia

Inż. KRYSZYŃE SZCZEPANSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy CBSIP w Poznaniu Oddział Nr 1 w Białymstoku.

K 2317-1

Wyrazy głębokiego współzucia

Kol. KLEMENTYNI TOMASZEWSKIEJ

z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olecku.

K 2301-1

Wyrazy głębokiego współzucia i żalu

MARIU I STEFANOWI WORONKOM

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa ZNP, POP, Rada Pedagogiczna i uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych w Krywiele.

K 2315-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia

Dyr. MARIANOWI GROCHALOWI

z powodu śmierci

MATKI

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy PRS „Agrom” w Białymstoku.

K 2321-1

Wyrazy głębokiego i szczerzego współzucia

Tow. LUCYNIE JAWORSKIEJ

z powodu śmierci

OJCA

składają: Kierownictwo i współpracownicy PRS „Agrom” w Białymstoku.

K 2323-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia

Kol. REGINIE JÓZWIAK

z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” w Białymstoku.

K 2328-1

Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia

TERESIE SIWAK

z powodu śmierci

OJCA

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych „Instal” w Białymstoku.

K 2328-1

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA przy BZPB

„FASTY”

w BIAŁYMSTOKU, ul. Przędzalnicza 8

przyjmuje zgłoszenia uczniów

do klas pierwszych na rok szkolny 1979/80. W 2,5-letnim okresie nauczania szkoła przygotowuje do zawodu:

* TKACZA *

* PRZĘDZARZA BAWELNY *

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w sekretariacie szkoły następujące dokumenty:

- podanie
- życiorys
- świadectwo z klasy 7, wykaz ocen za I półrocze klasy 8 oraz świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- trzy fotografie
- kartę stanu zdrowia
- zaświadczenie o miejscu zatrudnienia rodziców.

W czasie trwania nauki zawodu uczniowie otrzymywać będą wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami:

w pierwszym roku — 320 zł

w drugim roku — 510 zł

w trzecim roku — 825 zł

Uczniowie mają zagwarantowany wypoczynek w okresie ferii i wakacji szkolnych.

Wyróżniającym się w nauce uczniom zakład zapewni zakwaterowanie w kwaterek prywatnych.

Zakład gwarantuje pracę zgodnie z uzyskanym zawodem.

K 2226-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w BIELSKU PODLASKIM

Wojewódzka Komenda OHP w Białymstoku

ogłasza nabór kandydatów w wieku 18-24 lat do 2-letniego stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy w Bielsku Podlaskim.

Praca w Hufcu połączona jest ze szkoleniem w Oddziale Samoobrony z zaliczeniem odbycia zasadniczej służby wojskowej.

Uczestnikom OHP zapewnią się:

- możliwość ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w klasie murarz-tylnikar,
- przyuczenie do zawodu:
 - operator średniego sprzętu budowlanego,
 - malarz budowlany,
 - stolarz,
 - posadzkarz
- poprzez kursy zawodowe i pracę w wyspecjalizowanych бригадах roboczych.

Kandydatom nie posiadającym pełnego wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej zapewnią się jego uzupełnienie.

Proponowane warunki zatrudnienia:

- wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym Układem Zbiorowym Pracy dla Budownictwa,
- zatrudnienie w бригадах roboczych pod kierunkiem wykwalifikowanych бригадистов — instruktorów,
- bezpłatne zakwaterowanie w Hotelu OHP w pokojach 2 i 3-osobowych wyposażonych w łazienki,
- pełne wyżywienie za częściową odpłatnością,
- organizowanie specjalistycznych kursów zawodowych (spawalnictwo, samochodowe itp.),
- organizowanie czasu wolnego oraz udostępnienie innych świadczeń socjalnych przysługujących stałym pracownikom.

— możliwość stałego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie po ukończeniu Hufca.

Zgłaszając się do Hufca należy ze sobą zabrać:

- dowód osobisty lub inny dokument stwierdzający tożsamość,
- posiadany dokument wojskowy,
- ostatnie świadectwo szkolne,
- cztery fotografie.

Szkolenie do naszego Hufca wydadzą Zarządy ZSMP. Zgłoszenia przyjmują i szczegółowe informacje udziela:

Komenda 2 - 5 OHP Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Bielsku Podlaskim

ul. Widowska 4, tel. 28-41 do 43.

K 2172-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 334-74 — Wrośno.

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 292-47, 293-48 — Gałęcki.

NAPRAWA telewizorów — tel. 254-92. Turczewski.

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 222-46. Zawistowski.

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 233-53 — Kalinowski.

NAPRAWA telewizorów — tel. 234-13 — Zamiaty.

NAPRAWA telewizorów — tel. 315-28 — Drozdowski.

NAPRAWA telewizorów — tel. 232-01, 233-58 — Klibisz.

WPHW — montowanie anten zewnętrznych w samochodach bez uszkodzenia nadwozia, instalowanie radioodbiorników i odtwarzaczy stereo w samochodach — Zakład Usługowy, Białystok, Lipowa 45, tel. 223-06 w godz. 9-17, w soboty w godz. 9-15.

WPHW — usługi tapicerskie i montaż mebli — Białystok, ul. Handlowa 2, tel. 219-07 (godz. 8-17).

k 2095-0

WPHW — ekspresowe instalowanie telewizorów kolorowych, zgłoszenie codziennie w godz. 8-12 — Zakład Usługowy Białystok, Dąbrowskiego 15, tel. 218-62.

WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-18, tel. 333-48 wew. 2 lub 556 zgłoszenia napraw domowych.

WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 15, godz. 10-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-62.

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3, godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.

k 2087-0

WPHW — pogotowie telewizyjne, naprawy ekspresowe tel. 955 codziennie w godz. 8-20 w nocy i święta w godz. 10-16.

WPHW — naprawy domowe telewizorów — ul. Warszawska 78 w godz. 8-20 tel. 955.

WPHW — telewizory 3 i 4 — 9-17 (soboty 10-17), tel. 257-70.

WPHW — telewizory (Starelec) godz. 9-17 soboty 10-16, tel. 298-12.

k 2088-0

WPHW — ekspresowe instalowanie telewizorów kolorowych, zgłoszenie codziennie w godz. 8-12 — Zakład Usługowy Białystok, Dąbrowskiego 15, tel. 218-62.

WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-18, tel. 333-48 wew. 2 lub 556 zgłoszenia napraw domowych.

WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 15, godz. 10-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-62.

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3, godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.

WPHW — pogotowie telewizyjne, naprawy ekspresowe tel. 955 codziennie w godz. 8-20 w nocy i święta w godz. 10-16.

WPHW — naprawy domowe telewizorów — ul. Warszawska 78 w godz. 8-20 tel. 955.

WPHW — telewizory 3 i 4 — 9-17 (soboty 10-17), tel. 257-70.

WPHW — telewizory (Starelec) godz. 9-17 soboty 10-16, tel. 298-12.

k 2088-0

WPHW — ekspresowe instalowanie telewizorów kolorowych, zgłoszenie codziennie w godz. 8-12 — Zakład Usługowy Białystok, Dąbrowskiego 15, tel. 218-62.

WPHW — naprawa pralek, lodówek, ul. Sienkiewicza 42, godz. 8-18, tel. 333-48 wew. 2 lub 556 zgłoszenia napraw domowych.

WPHW — naprawy telewizorów kolorowych i turystycznych, ul. Dąbrowskiego 15, godz. 10-17 (po niedzieli 11-17), tel. 218-62.

WPHW — naprawa kucharek gazowych i piekarników łazienkowych, ul. Bohaterów Getta 3, godz. 8-18, tel. 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.

WPHW — pogotowie telewizyjne, naprawy ekspresowe tel. 955 codziennie w godz. 8-20 w nocy i święta w godz. 10-16.

WPHW — naprawy domowe telewizorów — ul. Warszawska 78 w godz. 8-20 tel. 955.

WPHW — telewizory 3 i 4 — 9-17 (soboty 10-17), tel. 257-70.

WPHW — telewizory (Starelec) godz. 9-17 soboty 10-16, tel. 298-12.

k 2088-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO

W GRAJEWIE

ogłasza dodatkowe zapisy

młodzieży męskiej do 2-letniej ZSZ w zawodzie:

Co dla turysty?

Nadszedł czas wakacji. W tym czasie przygotowujemy się do urlopu, dokonujemy odpowiednich zakupów, już za kilka czy kilkanaście dni wyruszymy w Polskę. Gospodarze placówek handlowych liczą na zwiększoną frekwencję, a klienci na lepszą ich obsługę. Utrzymując się od dłuższego czasu dla upałów w pewnym stopniu zaskoczyła jednak handlowców.

W Bielsku Podlaskim głównym dystrybutorem artykułów spożywczych jest WSS „Spolem”. Od czasu ostatniego dużego przeglądu napojów chłodzących, na które popyt przekracza możliwości spółdzielczej rozlewni. Zapotrzebowanie na napoje chłodzące sięga obecnie lat 15-16 tys. butelek, podczas gdy rozlewnia jest w stanie wyprodukować tylko 7 tys. sztuk. Pomaga jej w zaopatrzeniu miasta w oranżady i inne napoje miejscowa GS, dostarczająca w ramach dodatkowej produkcji 2 tys. butelek dziennie.

Bielscy handlowcy starają się zaspokoić bieżące potrzeby klientów, w tym owocami i napojami pitnymi z własnej produkcji. W tym celu uruchomiono dodatkową produkcję wód gazowanych, która daje dziennie ponad 3 tys. butelek. Gdyby miejscowa GS zorganizowała w tej trudnej sytuacji drugą linie w własnej rozlewni, problem napojów chłodzących w mieście byłby rozwiązany. Ponadto częste braki butli z dwutlenkiem węgla uniemożliwiają działalność saturatorów w Bielsku. Spółdzielnia nie zawsze jest w stanie zaspokoić swe placówki jak równie budowlanych, transportowych i drogowych w odpowiednią ilość napojów. Za to ilość lodów, produkowanych przez trzy automaty spółdzielcze, oraz dostarczanych przez miejscową spółdzielnię mieszkarską i zakłady chłodnicze z Bielskoku jest wystarczająca. Ale i w produkcji lodów i automatów mogą również wystąpić braki ze względu na zbyt małe ilości surowców przeznaczonych do produkcji. W tym celu w Bielsku Konserwatorów Spożywczych „AMINO” z Poznania.

Dyrekcja bielskiej WSS dokłada starania, aby jego placówki w sezonie turystycznym funkcjonowały sprawnie. Wszędzie już zakończono remonty, uzupełniono sprzęt i niezbędnie wyposażenie. Przygotowanie zostało ułożone w planie. Składa się z wzięcia na niską podaż warzyw, często świeżych, puszkami.

Dyrekcja bielskiej WSS dokłada starania, aby jego placówki w sezonie turystycznym funkcjonowały sprawnie. Wszędzie już zakończono remonty, uzupełniono sprzęt i niezbędnie wyposażenie. Przygotowanie zostało ułożone w planie. Składa się z wzięcia na niską podaż warzyw, często świeżych, puszkami.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO

ZAPRASZA do Pawilonu z artykułami wyposażeniami

wykończoniami do mieszkań przy ul. Chrobrego (Os. Piasta).

PAWILON CZYNNY w godz. 10-18. ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

K 2310-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — w terminie (Różnastok — „Profesja pani Warren”, godz. 19).

KINA

„Pokoje” — „Szczęśliwy 2”, prod. USA, pan., kol. (od lat 13), godz. 13.15, 17.30 i 20.00. „Panor.” — „Kol. (od lat 12), godz. 13.15, 17.30, 19.45 i 20.00. „Srebrna” — „Siedem piegów” — prod. NRD, kol. dub., (od lat 12), godz. 10.30, 13.30, 17.45 i 20.00. „Studio” — „Sprawa Gorgonowej” — cz. I i II, prod. polsk. (od lat 13), godz. 18.15 i 19.00 (ostatni dzień).

KLUBY

Klub Rozrywki w „Wieżach” — Program dyskotekowy „In the Navy”, godz. 10-24.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Biały mar.” — cz. I i II, prod. polsk. (od lat 12). Dąbrowa Białostocka — „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”, prod. polsk. (od lat 13). Hajnówka — „Bez znieczulenia”, prod. polsk. (od lat 18). Łapy — „Chłopiec z burzy”, prod. austriacki. Monki — „Przez Góry Skaliste”, prod. USA. Siemiatycze — „Dzień mojej miłości”, prod. CSRS (od lat 12). Sokółka — „San Babila godzina 20”, prod. włosk. (od lat 18). Kierowictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.

Trafiają twórczo myśleć

Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych im. J. Marchlewskiego w Białymstoku specjalizuje się w branży elektrometalowej i szczerotkarstwie. Jest ona jedynym w kraju producentem kaset do filmów małoobrazkowych. Roczna wartość produkcji spółdzielni wynosi 146,5 mln zł.

W Spółdzielni pracuje 750 osób, w tym 200 nakładek. Ociemniałym mają tam zapewnione warunki do rehabilitacji. Najbliższe zamierzenia zakładu, to budowa nowych obiektów — galvanizerni i magazynów.

Uży wpływ na dotychczasowe osiągnięcia Spółdzielni istniejącej już 27 lat i pracującej na potrzeby rynku wewnętrznego, mają racjonalizatorzy. W roku bieżącym zgłosili oni 23 projekty. Niektóre już wdrożono, a część jest w stadium prób. Innowacje dotyczą m. in. zmiany konstrukcji o przyspieszaniu do produkcji wyrobów, technologii i poprawy bhp.

Dużą popularność w zakładzie zyskały giełdy pomysłów, organizowane przy wydatnej pomocy Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji. Pracownicy ze Spółdzielni udowodnili, że potrafili twórczo myśleć. Autorami ciekawych projektów są m. in.: Ignacy Dziemiński.

Powiedzieli nam: Nie tylko imprezy

Dyrektor Przedszkola w Knyszynie — Ksenia Sarosiek — Międzynarodowy Rok Dziecka jest okazją do zastanowienia się nad tym, czy to co zrobiliśmy dla dzieci dotychczas, jest wystarczające. Sądzę, że nie. Imprezy, które są organizowane z okazji obchodów roku maluchów przemienia i już w roku następnym o nich się zapomni.

Warto więc pomyśleć o pozostawieniu trwałej pamiętki tych obchodów, tym bardziej, że obecna sytuacja w naszym kraju jest 3-tygodniowym miasteczku sprzyja temu. Miał mieszkający Knyszyn posiadają do swych zabaw tylko dwa skromne wyposażone place.

Dobrze by było, aby pracownicy miejscowych instytucji — SKR, GS, BS, Zakładów Metalowych i Zakładów Stolarskich — pomyśleli o zwiększeniu ilości tych placówek i wyposażeniu ich w większą ilość urządzeń. (ars)



Pasowanie na ucznia

W Komendzie Wojewódzkiej MO w Białymstoku odbyła się uroczystość poświęcona wszystkim dzieciom milicyjnym, które w tym roku po raz pierwszy przekroczyły próg szkoły.

Licznie przybyłe dzieci, rodziców oraz zaproszonych gości, a wśród nich zastępce komendanta wojewódzkiego MO — płk inż. Mieczysława Walczaka, przewodniczącą Komitetu d/s Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka przy KW MO, dyrektora Zarządu Zdrowia, płk dr Mieczysława Dziurkiewicza — powitała przewodnicząca Wojewódzkiego Zespołu Kół Rodzin Milicyjnych, kierując jednocześnie wiele ciepłych słów pod adresem, przejętych powagą chwili, małych bohaterów dnia.

Znającą swoich siedem bezstroskich lat, u progu pierwszych obowiązków, przyświecając im rodzicom i opiekunom uroczystość przyrzeczenia być dobrym Polakiem, uczniem, dzieckiem i członkiem Rodziny Milicyjnej. Potem zgodnie z najstarszą tradycją żakowską każdy siedmiolatek został pasowany na ucznia. Płk dr M. Dziurkiewicz uderzając po ramieniu wielkim gęsim piórem ogłaszał „wszem wobec i każdemu z osobna” przyjęcie malucha w uczniowski stan. Na pamiętkę tego wydarzenia nowo przyjęci uczniowie otrzymali bajki z imienną dedykacją i kolorowymi zakładkami do książek.

Znaleziono

Na ulicy Bema, przy budzie telefonicznej znaleziono portmonek z pieniędzmi. Można ją odebrać u p. Czesława Nicieckiego, tel. 3-36-37. (az)

Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 19 czerwca br. zmarł

Tow. CZESŁAW SZCZYKOWSKI

starszy inspektor KW PZPR. W swej prawie 25-letniej pracy pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji: był kierownikiem szkół podstawowych w Nowosadach i Zubrach, oficerem Służby Bezpieczeństwa i kierownikiem Wydziału Spraw Wewnętrznych PPRN w Mońkach. Od 1972 roku pracował w Komitecie Wojewódzkim PZPR. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką „Zasłużony Białostoczanie” i innymi odznaczeniami. Odszedł przedwcześnie z naszych szeregów oddany pracownik i działacz, serdeczny przyjaciel.

Cześć Jego Pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 21.VI. o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym w Białymstoku.

Wzrosty najszczęśliwszego współzucia

ŻONIE, DZIECIOM i najbliższej RODZINIE

z powodu śmierci Tow. Czesława Szczukowskiego

składa Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku.

W młodzieżowym nurcie

Ożywioną działalność prowadzi organizacja ZSMP w Hajnowskim Zakładzie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa. Zarząd Zakładowy ZSMP, któremu przewodniczy Sergiusz Skiepiek, był inicjatorem i organizatorem szeregu tegorocznych imprez oraz młodzieżowych czynów społecznych i produkcyjnych.

Dużą uwagę przywiązuje się w organizacji do należytej opieki nad młodymi pracownikami i stażystami, którzy pierwsze kroki w pracy zawodowej stawiają w „Hamechu”. Z inspiracji ZSMP powstał niedawno klub stażysty, którego głównym zadaniem jest pomoc w adaptacji młodych do nowych warunków, w jakich znaleźli się po przekroczeniu fabrycznej bramy. Bardzo ważnym czynnikiem są tu nie tylko problemy produkcji i odpowiedzialna atmosfera w zakładzie, ale również wprowadzenie młodych ludzi w nurt pracy kulturalno-owsiowej.

Aktywności ZSMP w „Hamechu” mają serdecznych przyjaciół i sojuszników swych działających w dyrekcji, radzie zakładowej i organizacji partyjnej. O tym, że sprawy ZSMP są w zakładzie należycie doceniane i traktowane, świadczyć może choćby obecność na ostatnim zebraniu

OBKATE Do usług

W geografii słabym, ale to wie każdy: mamy nowe wynalazki, gdzie poziom bezczelności i zawodowego partactwa podniósł się do niebotycznych poziomów. Widać to na przykład w pierwszym z numerów w gościnie. Widać to na przykład w pierwszym z numerów w gościnie. Widać to na przykład w pierwszym z numerów w gościnie.

Na takie dictum, gdy aż trzech ludzi jedną pijaną głowę zauracza — rusza na pomoc prosto z zaplecza zona optyka. Chodzi jej głównie o to samo, znaczy o zabranie pokwitowań i niewydanie w zamian niczego.

Klientka w odwrocie. „Wróć do domu” mówi. „Wróć do swojej gazety, jak to białostocki przyjaciel obywateli kantuje”. Szej kiwa się obojętnie i tylko petentem głupio, więc prosi ją o adres, obiecując szczerzy final optycznej afery. I tego właśnie jest za wiele.

Optyk wyzwała w sobie resztkę zawodowej, aczkolwiek zawianej aktywności i razem z żoną zbroją na długi język, pędzą za wychodzącymi.

S. twierdzi, że przez długie lata tyle o sobie nie usłyszał, a nie były to słowa pogodnej otuchy, w sprawie nieobecnych okularów. Triumf rzemieślnika nad klientem osiągnął swe apogeum i dobrze, bo wreszcie wiemy, kto komu winien czapkać.

Trwa wojna nerwów. Optyk nie odda gotówki, ale dąby wiele za święty

MIKRUŠ

ZGUBIONO...

Do SDH „Central” przyniesiono skózaną torbę — reporterkę z kieszeniami, opatrzoną numerem 65, która wypadła z jadącego samochodu na rondzie przy ul. Próżnińskiej. Torba zawierała broń palną i sanitaria. Jest ona do odebrania u portiera-rewidenta. (bis)

SPITALE

Woj. Szpital Zespołowy im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 24-01. Wzrosty najszczęśliwszego współzucia. ŻONIE, DZIECIOM i najbliższej RODZINIE z powodu śmierci Tow. Czesława Szczukowskiego.

Wzrosty najszczęśliwszego współzucia

ŻONIE, DZIECIOM i najbliższej RODZINIE

z powodu śmierci Tow. Czesława Szczukowskiego

składa Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku.

Wzrosty najszczęśliwszego współzucia

ŻONIE, DZIECIOM i najbliższej RODZINIE z powodu śmierci Tow. Czesława Szczukowskiego

składa Komitet Wojewódzki PZPR w Białymstoku.

rozmaitości rozmaitości

Zespół z Nowogrodu kultywuje ludowe tradycje. W jego programie dominuje folklor kurpiowski.



Po solidnej pracy — należą się nam wszystkim wypocinek i rozrywka. Tak było i w czasie Dni Prasy Partyjnej — Święcie „Gazety Współczesnej” w ŁOMŻY. Atrakcji nie zabrakło; każdy mógł wybrać to, co go najbardziej interesowało. Największą frekwencją była na koncercie, dedykowanym Ludziom Czynu 35-lecia PRL.

Spójrzmy jeszcze raz na zdjęcia wykonane przez naszego fotoreportera — Gaborę Lorinczego.



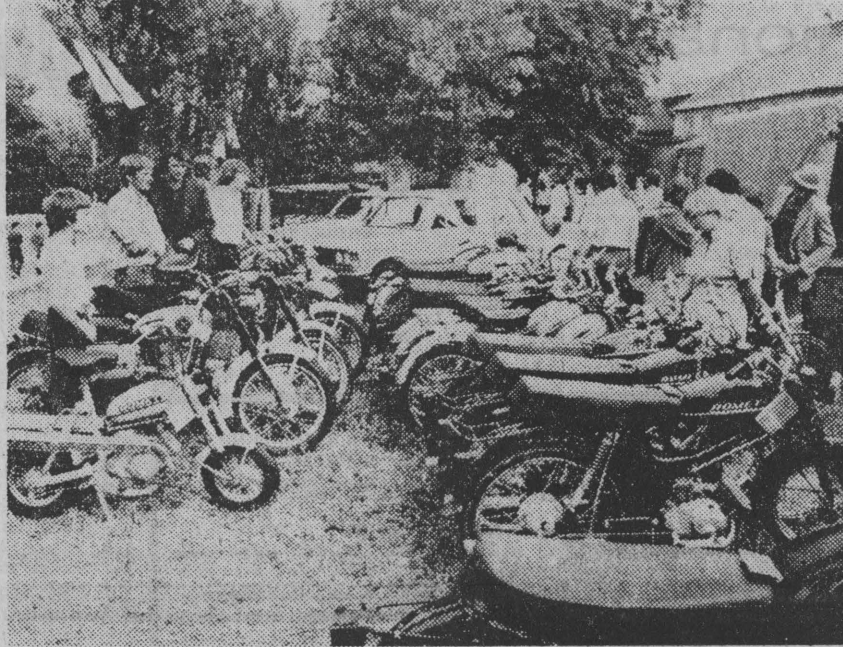
Piękne dziewczęta, wysoki poziom artystyczny występów — oto walory Zespołu Pieśni i Tańca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej, który wystąpił w koncercie.

NASZE ŚWIĘTO w obiektywie



To zawsze jest sympatyczne. Dzieci oglądają konkursowe prace swych koleżanek i kolegów.

Stolsko motoryzacyjne zawsze cieszy się dużym powodzeniem. Wśród zwiedzających i kupujących zdecydowanie przeważali mężczyźni, ale i kobiety coraz chętniej zasiadają za kierownicą.



Tradycyjnym elementem Święta „Gazety Współczesnej” są masowe zawody wędkarskie o „Złoty Haczyk”. W tym roku w Łomży do walki z łaską ryba stanęło 120 zawodników i zawodniczek. Kobiety było 17, a najmłodsza uczestniczka zawodów wędkarskich, Marta Kalejda z Kola nr 3 w Białymstoku, liczyła 13 lat.

Uczestnicy zawodów, wylosowane wcześniej miejsca, zajęli wzdłuż rzeki Narwi. W wielu wypadkach zapal i ambicja przekroczyła realia, łowiono raczej mniejsze niż większe ryby. Wszyscy jednak przeżyli cu-

Eugeniusz Cylwik wyłowił „ZŁOTY HACZYK”



Bardzo sprawnie pracowała komisja sędziowska pod kierownictwem doświadczonych działaczy wędkarskich — Witolda Grzenowczyka, który pełnił funkcję sędziego głównego.



Reprezentant Fast Eugeniusz Cylwik po zdobyciu „Złotego Haczyka” „Gazety Współczesnej” odbiera gratulacje. Obok stoją wędkarze z Fast, którzy zdobyli drużynowo puchar Okręgowego Związku Wędkarskiego w Białymstoku.

NOWINKI MUZYCZNE

W dniach 12-13 lipca w Sopocie odbędzie się piąty już festiwal muzyki rozrywkowej i jazzowej pn. „Pop Session”. Ta wielka impreza ma za zadanie pokazać do wszystkiego, co nowe i ciekawe w europejskiej muzyce młodego pokolenia; a że koncerty uświetniają również muzycy z nieco dłuższym stażem i również spoza naszego kontynentu, można zaliczyć tylko na plus organizatorom. Wystarczy przypomnieć rok ubiegły, kiedy to wystąpiła super-grupa „United Jazz and Rock Ensemble” (skład międzynarodowy) i amerykański, rewiacyjny „Auracle”. W tym roku również zobaczymy kil-

ki zespoły pod opieką swojego partnera, perkusisty Mela Lewisa. Big band ów był największą rewiacją ubiegłorocznego festiwalu „Jazz Jamboree” i na szczęście spora rzesza miłośników jazzu w naszym kraju miała okazję oglądać go w pełnym składzie i w szczytowej formie. Wprawdzie dwa nazwiska figurowały w nazwie zespołu, ale to właśnie Thad Jones był głównym twórcą wszystkich sukcesów. Jak poradzi sobie Mel Lewis, którego teraz wspomaga Buddy De Franco — nie wiadomo? Przyczyny rozstania nie są podawane, ale — jak informowała również nasza prasa — między tymi dwoma indywidualnościami dochodziło do ostrych konfliktów nie-

zupnie muzycznej natury.

Co byśmy nie powiedzieli o poziomie polskiego sprzętu elektroakustycznego, przeznaczonego do domowego użytku, trzeba przyznać, że od kilku lat postęp w tej dziedzinie jest olbrzymi. Wprawdzie jedynie radioodbiorniki stereofoniczne zaliczane są do światowej klasy (na ostatnich Międzynarodowych Targach Poznańskich wyróżniono odbiornik Radmor), ale zarówno magnetofony jak i gramofony mamy już zupełnie własne. Jak dotąd największy kłopot naszym producentom stwarzają głośniki. W najbliższym czasie powinien pojawić się na rynku zestaw pionowy (tzw. tower-power), który prezentujemy na zdjęciu.

J. G.

downe chwile wyczekiwania i relaksu.

„Złoty Haczyk” naszej redakcji zdobył Eugeniusz Cylwik z Fast, który „wyciągnął” 2,375 kg różnych rybek. Następne miejsca zajęli: Ryszard Poliški (Fasty), 1,434 i Jerzy Lukimiuk (Jagiellonia) — 1,210. Wśród kobiet triumfowała Irena Goleb (Fasty) — 0,640 kg przed Janiną Wnorowską (Jagiellonia) — 0,378 kg i Martą Kalejdą (Jagiellonia) — 0,111 kg.

Puchar Okręgowego Związku Wędkarskiego w Białymstoku zdobyła drużyna Fast, a puchar Okręgowego Związku Wędkarskiego w Suwałkach Koło „Mors” w Węgorzewie. (Let)

Przepis
tygodnia



Serwowane w poprzednim numerze zapiekanki smakowały naszym czytelnikom, domagają się oni przeto receptur na dalsze dania z tej serii. Spełniamy prośbę — serwujemy pizzę — danie, które również można zaliczyć do zapiekanek.

Pizza — to bardzo popularne danie włoskie, które nie ma odpowiednika w naszym języku. Ojczyzną pizzy jest Neapol — pizza alla napoletana — ta słynna, od której wywodzi się wszystkie odmiany tego popularnego dania w całym Włoszech, Francji i innych krajach. Każdy region Italii ma swoje pizze — w Rzymie danie to ma więcej cebuli niż pomidorów, pizza z Genui najlepiej smakuje z ostrymi serami. W wielu miastach włoskich można spotkać jadalnię — pizzerię, w których podaje się tylko to danie; wypiekane w staromodnych piecach z paleniskiem mają specyficzny, jedyny smak.

PIZZE JEMY NA GORACO!

KRYSZYNA

Ciasto: 250 g mąki, 15 g drożdży, 1 łyżka oleju, 1 łyżeczka soli.

Makę z solą wsypać do ogrzanej miski. Drożdże wymieszać z 2 łyżkami ciepłej wody. Wymieszać z mąką,

„Tarta z jabłkiem po alzac-lyczka soli.” — zamieszczona w Magazynie z 13.VI. winna mieć 250 g mąki, a nie jak podano 250 dkg. Przepraszamy.

Rys. B. Jaroszewicz

Rys. B. Jaroszewicz

Rozmyślenia przy łowieniu

A oko też zawodzi

Siedząc nad wodą, przypatrując się spławikowi, co pewien czas lustruje powierzchnię wody wokół łowiska. Jestem wypoczęty, spokojny, pełen nadziei. Opodal wyskakuje z wody oko. Dostrzegam go wyraźnie kątem oka, przenoszę na ulamek sekundy wzrok w miejsce, gdzie wyskoczyło „...”, nie widzę spławika. Dopiero po chwili sportrzęgam go wystraszającego się z toni i martwego. Sprawdzam przynętę: objęta.

Kładąc nowe ciasto, zarzucając i postanawiam tuż: nie puszczać spławika z oka. Ale od upatrywania wód bez przerwy przez kilka minut zaczyna mi ciężko się oczy. Zachodzą łzy, poczym ulegam złudzeniu, że spławik zaczyna tańczyć. W napięciu czekam na zanurzenie, nie następuje. Już uletem, że to było złudzenie. Jeszcze sprawdzam przynętę — nie dotknięta.

Kiedy ponownie płot z pewnością bardzo dorodną objęła mi ciasto, a ja znów gubię spławik z oczu, usiłuję sobie, że nie każdym razem uszko mój był

sterowany nieco to lewo, i że coś już na ten temat kiedyś czytałem. Tak, teraz już wiem. W naszym numerze „Wiadomości wędkarskich” ubiegłego roku Andrzej Sobieraj w swoim cyklu „Psychologia na rybu” zawarł uwagę na tę często uświadamiającą nieświadomość naszego oka. Po prostu to statyczne oko jest tzw. ślepa plamka i jeżeli obrót trafia na nią, staje się nieświadoma. Nawet dla uświadomienia przedstawiła interesujący rysunek: oko w odległości 8 cm od ślepej narysowane są kropki i spławik. Jest to zabójczy lek o szkodzie na krótko i bliskość karku, wówczas w odległości mniej więcej 35 cm kark od oka spławik znika. Jest to ok. 13 st. w prawo od osi patrzenia dla prawego oka, dla lewego będzie to 15 st. w lewo od osi patrzenia. A uśko przy zdolności patrzenia przez oko pola o promieniu ok. 130 st., obraz znika w zakresie najwygodniejszego widzenia.

Zastanawiam się, dlaczego tak mało interes o tym naturalnym zjawisku. O ślepej plamce uświadamiałem jeszcze z czasów szkolnych, kiedy uczono mnie budowy oka. I nigdy nie użyłem z tego praktycznych umiejętności. Zastanawiam się, dlaczego tak mało interes o tym naturalnym zjawisku.

A przecież wiedza praktyczna — tym znikaniem obrazu i o wynikających z tego konsekwencjach powinna być wpisana ludzkomu uśwu. Wszakże, gdzie posługujemy się wzrokiem, jest podświadomość, jest podświadomość sprawnego działacza. Myślę tu przede wszystkim o kierowcy pojazdu. Sam byłem i jestem zmuszony kierować samochodem. Jestem dobrą sportowcem, co przede wszystkim chroni mnie przed kolizjami i do dziś nie mam żadnych wypadków. Wprawdzie nie dostrzegam wyprzedzającego mnie motocykla, mimo że w momencie manewru nie dostrzegam argajacego na wybojach lusterku obejrzałem się do tyłu. Znam więcej podobnych przykładów od innych kierowców, którzy przysięgli, że wprawdzie widzieli pojazd jadący dalej z tyłu, a tego bliższego nie dostrzegali.

Wzrok człowieka jest więc niedoskonały. Oko zawodzi nie tylko w momentach większych emocji, czy zniechęcenia, kiedy pod wpływem napływu krwi obraz na siatkówce ulega zatarciu, zniekształceniu, albo kiedy pod wpływem marzenia przybiera kształt wyobraźni w tym marzeniu. Zastanawiam się, czy nie inaczej jest z innymi zmysłami.

Następnego dnia już nie przeszedłem. Zrozumiałem mechanizm patrzenia zacząłem unikać przesunięcia wzroku na niewielką odległość. Jak już obserwowałem uder, słownie fig., że w takiej od-

ległości od spławika, aby kątem widzenia był większy, niż 15 st. Nie było to łatwe, ale opanowałem. Uderło mi się podać piękna płot w momencie brania.

POLIKARP



Rys. B. Jaroszewicz

Doskonalenie szkolenia ideologicznego

Wykonawcą Komitetu Miejskiego Gminnego Związku Zawodowego Robotników w Wyższym Zakładzie Doskonalenia Szkolenia Ideologicznego jest w tym celu odczytywane i oświatowe 1978 — 79. Uczestników szkolenia w grono bezpartyjnych, uczestników szkolenia w szeregu partii. W pozytywnych zjawiskach zaliczyć należy przede wszystkim programy doskonalenia aktualnymi problemami środowisk społecznych i zawodowych, włączenie do szkolenia bieżących problemów międzynarodowych i krajowych. Wzrosła jakość i efektywność partyjnej edukacji.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły decyzje partii i rządu dotyczące rolnictwa, uchwały XIII Plenum KC, zagadnienia dywersji ideologicznej. W programach kształcenia w zakładach pracy dominowała problematyka ekonomiczna, a na wsi — zagadnienia polityki rolnej PZPR.

Znaczący wzrost aktywności słuchaczy był rezultatem atrakcyjnych form i metod prowadzenia zajęć, lepszej bazy dydaktycznej — oświatowej i właściwego doboru wykładowców. Do wyróżniających się należały kursy w Liceum Ogólnokształcącym, Zakładach Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego i Oddziale Ogólnym Zakładu Transportu i Maszyn Drogowych gdzie wykładowcami byli: Andrzej Gołaszewski, Jerzy Bednarz i Kazimierz Kujawa.

Na zajęciach WUML obejmujące podstawy marksizmu i leninizmu uczestniczyło 40 osób. Cenną formę edukacji politycznej stanowiły seminaria nauczycieli, kobiet wiejskich i młodzieży. (at)

Na „Kobuzach” przez Mazury

Trzydziestu pięć kilometrów przez Mazury Garbacie przejechali uczestnicy motocyklowego rajdu sprawnego i ciekawego. Na punktach kontrolnych odbyły się sprawdziany wiedzy o regionie i znajomości przepisów ruchu drogowego. Na mecie w Gołdapi wśród pań najpiękniej okazała się Irena Machniesz (LZS Sucki), zaś w kategorii mężczyzn Leon Korotko (LZS Kosmidry). Puchar WZ LZS otrzymał zespół z Gołdapi. (mit)

Partakiada

Czerwonymi Borze (woj. łódzkie) odbyły się trzydniowe eliminacje drużyn sanitarnych Polskiego Czerwonego Krzyża. W eliminacjach startowało 9 dwuosobowych zespołów szkolnych i czterech zespołów zakładowych.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży. Drużyna Zawodowa Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.

W tym miejscu w eliminacjach drużyn szkolnych zwyciężyła drużyna Zakładu Mechanicznego — Przedszkole Młoda Błonia oddział w Warszawie przed drużyną Zawodową Zakładu Przemysłu Bawełnianego „Narew” w Łomży.



Ja, junak OHP ślubuję...

W hufcach OHP woj. łomżyńskiego trwa pierwsza dekada junaka. Od 10 do 20 czerwca junacy hufców stacjonarnych i uczniowie — uczestnicy hufców wakacyjnych organizują wieczornice, na których sumowana jest śródroczna działalność szkolnych komend, oraz inaugurują się letnią akcją OHP.

Inaugurację wojewódzkiej (15 bm.) w Zespole Szkół Zawodowych w Łomży. Młodzież złożyła przewodniczącemu społecznej rady OHP apel o gotowość do akcji „Lato 79” i zadeklarowała przeprowadzenie w ramach „Junackiej sztafety” czynu społecznego w postaci „Każdy kłosa na wagę złota”, organizowaniu zielonych przedsięwzięć, urządzaniu placów gier i zabaw.

Ponad 1200 osób zatrudnionych zostanie w 17 przedsiębiorstwach łomżyńskich, 950 uczniów wyjedzie do województw: warszawskiego, ciechanowskiego, łęczyńskiego, gorzowskiego, lubelskiego, rzeszowskiego, suwalskiego, zamojskiego oraz elbląskiego. Około sześćset osób otrzyma indywidualne skierowania do pracy w miejscowych zakładach i instytucjach.

Junacy pracować będą w przedsiębiorstwach czternastu resortów; najliczniej w rolnictwie, leśnictwie i budownictwie. Pod adresem jednostek zatrudniających „wysuwa się postulat, by do bezpośredniego nadzoru nad pracą junaków skierować doświadczonych i wyróżniających się postawą moralną pracowników. Stanowić oni powinni wzorzec do naśladowania. Tylko wówczas można będzie mówić o wypełnianiu jednego z zadań OHP — nauki, rzetelnej i solidnej pracy, wychowania przez pracę.

Podczas inauguracji Srebrnymi Krzyżami Zasługi odznaczono działaczy szkolnych komend OHP Edwarda Zimnochę i Eugeniusza Leonitkę a Brązowym — Helenę Kojanowską.

W niedzielę (17 bm.) Łomża była świadkiem junackiego ślubowania. Przez miasto przemierzali w odświętnych mundurach junacy stacjonarnych OHP. Pod obeliskiem żołnierskim KBW na Pl. Żegliskowym złożyli wiązanki kwiatów. Główne uroczystości odbyły się na miejskim stadionie. Na trybunie honorowej zasiadli przedstawiciele władz wojewódzkich, licznie przybyli rodziny. (jtb)

Dekada junacka

W Giżycku trwa tzw. „Dekada junacka”. Jest to okres podsumowania całorocznej pracy i nauki. Najlepsi, wyróżniający się w pracy i nauce junacy zostali wyróżnieni honorowymi odznakami OHP i awansowani na wyższe stopnie junackie. Wśród wyróżnionych znaleźli się m. in. Stanisław Siedlecki i Marek Morawski.

„Dekada junacka” — to także czas relaksu. Przy pięknej słonecznej pogodzie junacy wyjeżdżają na wycieczki krajoznawcze, biwaki i wczasy. (zos)

Dobra kierownicza

ALICJA MATUSZELAŃSKA od trzynastu lat pracuje w handlu. Jest kierowniczką sklepu chemiczno — kosmetycznego w Wyższym Zakładzie Doskonalenia Szkolenia Ideologicznego. Dbałość o dobre zaopatrzenie i estetyczny wygląd sklepu, punktualność i uprzejmość zyskała sobie zaufanie klientów i współpracowników. Posiada odznakę „Wzorowy sprzedawca”. Należy do Producentów Pracowników Oddziału WSS „Społem”.

PROGRAM I

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM III

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IV

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM V

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VI

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VII

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM VIII

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IX

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM X

Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Wiedomości: 6.00, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

Goście z Litwy

W dniach 12 — 17 czerwca br. na terenie miasta i gminy Pisz gościła delegacja Kowna z Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, które do miasta posiada stałe kontakty.

Piszem w skład delegacji wchodził: tow. Zenonas Zemaitis — II sekretarz Rejonowego Komitetu Komunistycznej Partii Litwy w Kownie, tow. Broniusis Baltuska — z-ca przewodniczącego Rejonowej Rady Narodowej w Kownie, tow. Antanas Turuta — przewodniczący kołchozu „Pajesys”.

W trakcie pobytu na terenie miasta i gminy Pisz goście odwiedzili najważniejsze zakłady pracy, takie jak Piskie Zakłady Przemysłu Sklejkowego, fermę bukietów w Borkach oraz fermę zwierząt futerkowych w Wiartlu. Odwiedzili również pole bitewne w Grunwaldzie, oraz kwaterę Hitlera w Gierłożu.

Wanda Woźniak

O kulturze na wsi

Na terenie gminy Sztubin (woj. suwalskie) coraz popularniejsze staje się hasło: „Wies gospodarna i kulturalna”. Upowszechnianie zdobywczy polskiej kultury, propagowanie i organizacja imprez kulturalno-rozrywkowych — to główne kierunki działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Sztubinie, który skupia osiem placówek.

Niedawno odbyło się podsumowanie współpracy między placówkami kulturalno-oświatowymi gminy. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli placówki: Mogielnica, Jaminy, Janówek, które wykazały się urozmaiconą i w ciekawy sposób prowadzoną popularyzacją kultury na wsi.

Młodzież ZSMP jest współorganizatorem życia kulturalnego wsi, inicjując ciekawe formy działalności. (ZAK)

Powiedzieli nam:

Najlepsi z Kuczyna

Przewodniczącą Zarządu Gminnego ZSMP w Kukurowie — Eugeniją Kutylowską.

— Zrzeszamy 230 członków, którzy są bardzo aktywni. Młodzież rolnicy wprowadzają nowe formy gospodarowania na wsi.

Ostatnio podsumowaliśmy współpracę z Zespołem Kółek Rolniczych w Kuczynie. Słynie ono z pracy społecznej. Pracownicy m. in. przy wznowieniu remontu strażnicy, gdzie będzie też klub młodzieżowy... (Zanotował kłosa)

Dozwo mleka

W woj. suwalskim czołowe miejsce w produkcji mleka, przeznaczonej na rynek krajowy i eksport, zajmuje **Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska w Suwałkach**. Spółdzielnia ta ma największe zasoby jaksy „1” i „Q” spośród wszystkich zakładów województwa. Duża liczba znaków jakości na sery i masło lokuje WSM w Suwałkach na III miejscu w kraju w pionie spółdzielczości mleczarskiej. W dniu 12 czerwca br. w Olecku odbyło się walne zgromadzenie przedstawicieli Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Suwałkach, podsumowujące dorobek minionego roku.

Suwałska spółdzielnia mleczarska mimo trudnego 1978 roku osiągnęła dobre wyniki w skupie mleka, wykonała też sprzedaż produkcji i usług. Czysty zysk za 1978 rok zamknięcia się sumą około 37 mln zł. W podziale nadwyżki zwracającą szczególną uwagę: fundusz inwestycyjny ponad 13 mln zł, fundusz pomocy powodzinowej 241 tys. zł, fundusz wzajemnej pomocy na zakup bydła itp. Wytyczne przez walne zgromadzenie kierunki działania na 1979/1980 rok przewidują dalszy rozwój bazy, zwiększenie skupu mleka, stanu pogłowia bydła, powiększenie asortymentu produktów mleczarskich z przeznaczeniem

W finale wojewódzkim zdecydowany sukces odniósł chór ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Węgorzewie przygotowany i prowadzony przez ob. **Wincentynę Dziegielewską**. Zajmując w bieżącym roku pierwsze miejsce chór ten powtórzył sukces jaki osiągnął przed dwoma laty w I przeglądzie. Na drugim miejscu uplasował się chór ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Augustowie, a III miejsce zajęły dwa zespoły: ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Olecku i Zbiorczej Szkoły Gminnej w Sejnie.

Mało pocieszający jest tylko fakt, że w tej pięknej i ciekawej imprezie — startowali tylko jeden chór reprezentujący szkoły średnie województwa suwalskiego. Czyżby młodzież szkół ponadpodstawowych nie lubiła śpiewać? Mam nadzieję, że za dwa lata w III przeglądzie i tej młodzieży również nie zabraknie. (Mir)

Wypoczynek w czerwcu

Ośrodek turystyczny „Rusalka” koło Węgorzewa, pięknie położony nad jez. Świątym, znany jest wśród turystów krajowych i zagranicznych. Camping może pomieścić 400 osób i w lipcu rokrocznie jest zapalony.

Odwiedziliśmy ten camping w pierwszej połowie czerwca i okazuje się, że pomimo pięknej słonecznej pogody, ludzi jest niewiele.

Faniśka Kabałkowie ze Szczecina przejeżdżają tu z własnym namiotem od 3 lat. W ubiegłych latach wypoczywali w lipcu, w br. przejeżdżali w czerwcu i stwierdzili, że teraz jest lepiej i można znakomicie wypocząć, a i pogoda dopisała. W następnych latach będą planować w lipcu przyjechać na początek czerwca. (zos)

Bankowe sukcesy i kłopoty

Praca Banku Spółdzielczego w Zawadach (woj. łomżyńskie) skupia się głównie na działalności kredytowej, rozliczeniowej, oszczędnościowej i kasowej. W ubr. udzielono blisko 5,5 mln zł kredytów. Podpisano też 156 umów o kredyt ogólnobrotowy. Wkłady za rok ubiegły osiągnęły blisko 20 mln zł.

Niektórzy niebystri solidni rolnicy podejmują wysokie kredyty i nie spłacają w terminie. Nie wpływa to na dobrą organizację pracy banku.

Dyrektor banku — Janusz Wierzbowski wyróżnia wzorowych pracowników: Barbarę Godlewską, Elżbietę Markowską, Halinę Czyżewską, Wandę Skłodowską, Romualdę Zaleską i Halinę Frąckiewicz. Średnia wieku pracowników nie przekracza 25 lat.

Jednym z największych problemów jest ustawiczne zalewanie piwnic budynku przez wodę, która sięga 70 cm. Rejonowe Przedsiębior-

stwo Melioracyjne w Grajewie przyjęło już dawno zadanie na wykonanie prac, których rozpoczęcie jednak nie widać. Do oddanego do użytku przed niespełna dwoma laty budynek wchodzi już grzyb, a piwnica ulega stopniowej dewastacji. Liczne interwencje są bezskuteczne. (kłos)

Śmierć rzeki

Sluchaczy Białostockiej Rozgłośni PR informujemy, iż dziś (środa) o godz. 17.25 w programie IV nadany zostanie reportaż Tomasza Piotrowskiego pt. „Śmierć rzeki”. Reportaż dotyczy wypadku, jaki niedawno wydarzył się w Przedsiębiorstwie Przemysłu Spożywczego w Łomży. W wyniku przerwania wałów zbiornika retencyjnego tego Przedsiębiorstwa zatrute stały wody środkowej i dolnej Narwi. Z. Kaz.

Węgorzewo — „Ostala z Bahili”, prod. braży, (od lat 15).

Kierownictwo kin. zastrzega możliwość zmian programu.

TEATRY

W BIAŁYMSTOKU

Dramatyczny im. A. Wę — w terenie. (Różnoustrojny teatr pani Warren”, godz. 19.30).

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poswiątecznych) w godzinach 10-18. W soboty w godz. 9-15, niedziela w godz. 11-15. Wystawy: Kurpiowska sztuka ludowa; Dawne sprawy wielkiego gospodarstwa domowego; Palmy kurpiowskie w fotografii.

W SUWAŁKACH

Teatr Lalek — scena dzieci (ul. Warszawska, 10). Kasi o gaski zgnębionej, 11.1.13.

W ZAMBRÓWIE

Teatr Lalek — scena dzieci (ul. Warszawska, 10). Kasi o gaski zgnębionej, 11.1.13.

W WARSZAWIE

Teatr Lalek — scena dzieci (ul. Warszawska, 10). Kasi o gaski zgnębionej, 11.1.13.

W ŁODZI

Teatr Lalek — scena dzieci (ul. Warszawska, 10). Kasi o gaski zgnębionej, 11.1.13.

W KRAKOWIE

Teatr Lalek — scena dzieci (ul. Warszawska, 10). Kasi o gaski zgnębionej, 11.1.13.

W WILNIE

Teatr Lalek — scena dzieci (ul. Warszawska, 10). Kasi o gaski zgnębionej, 11.1.13.

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, ul. Krasińskiego 1, tel. biura 999, tel. informacji pogotowia 22-23.